Nr. 70. Kraków, Poniedziałek 12 Lutego 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
w Austro-Węgrzech:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwuraz. „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
w innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Ecpcass i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Bupczyca, ul. Jagiellońska 7. Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile) — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane“ po 90 hal. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Nowa faza wojny.

Wojna łodziami podwodnemi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 12 lutego.

Biuro Wolffa donosi: **Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła na morzu północnem znowu 5 nieznanych angielskich parowców, o łącznej pojemności 14.000 ton, a to atakiem podwodnym.**

Ograniczenie handlu amerykańskiego.

Berno, 12 lutego.

„Petit Parisien“ donosi z Waszyngtonu: **Handel amerykański jest przez niemieckie zagrożenie rzeczywiście blokowany.** Parowce amerykańskie zatrzymali właściciele w portach.

Zatopienie parowca „Idy“.

Chrystyania, 12 lutego.

Do ministerstwa spraw zagranicznych nadszedł telegram z Grimsby z doniesieniem, że dnia 8 b. m. przed południem **łódź podwodna bez ostrzeżenia wykonała atak na parowiec „Ida“**, który z ładunkiem płynął z Lejth do Londynu. Dwóch ludzi zabitych, 5 rannych. — Gdy reszta załogi wsiadła do łodzi, zaprzestano strzelania i **załoga łodzi podwodnej zatopiła „Idę“** zapomocą bomb. Angielski kontrtorpedowiec zabrał załogę parowca.

Zatrzymanie amerykańskich okrętów w portach.

Berno, 12 lutego.

„Matin“ donosi z N. Yorku: Ameryka prawdopodobnie niczego nie przedsięweźmie w sprawie „Californii“, gdyż nie zginął przytem żaden Amerykanin.

Właściciele okrętów **nie zgodzili się na wyjazd ich okrętów**, gdyż rząd nie daje żadnego poręczenia. Linia „Ameryka“ unieważnia wszystkie bilety jazdy.

Wstrzymanie ruchu transatlantyckich okrętów.

Haga, 12 lutego.

Urzędownie ogłaszają, że **wyjazd transatlantyckich okrętów jest wzbroniony**, aż nie zostanie stwierdzonem na pewne, że nie będzie zachodziła potrzeba wjazdu do żadnego angielskiego portu.

Odjazd amerykańskich okrętów do Europy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 12 lutego.

(Biuro Reutera). Zapewne dziś **dwa nieuzbrojone amerykańskie parowce transportowe wyjadą na zamkniętą strefę na morzu.** Są to, jak się zdaje, pierwsze okręty pod flagą amerykańską, które udają się na zagrożony obszar od czasu ogłoszenia niemieckiej blokady. **Żaden z tych okrętów nie ma przepisanych przez Niemcy pasów na bokach, na obydwóch jest tylko wypisane wielkiemi literami: U. S. A.** Okręty przystępują do wyjazdu, ponieważ właściciele ich liczą na prawo amerykańskich okrętów do żeglugi po otwartem morzu. **Okręty nie mają dział dla obrony przeciw bezprawnym atakom.** Jeden, imieniem „Olea“, ma kapitanem Amerykanina Tuckera i załogę z 35 ludzi, w tem 22 Amerykan, drugi nazywa się „Rochester“. — Oświadczono, że żaden z nich nie zawiera kontrabandy. Obydwa płyną do Bordeaux. — Według późniejszego doniesienia **obydwa parowce odjechały po południu na strefę wojenną.**

Haga, 12 lutego.

„United Press“ donosi z Nowego Jorku: Parowiec amerykański „Saint Louis“ **został uzbrojony. Prawdopodobnie w najbliższym czasie odpłynie on do Anglii.** Parowiec nie będzie tak barwami oznaczony, jak to Niemcy przepisały.

Dzienniki amerykańskie piszą, że gdyby okręt nie odjechał, wyglądałoby to tak, jakby Stany Zjednoczone uznawały blokadę ich portów.

Przybycie parowców angielskich.

Rotterdam, 12 lutego.

Dziś przybyły **cztery parowce angielskie z Londynu do Nieuwe Watterweg.** Parowiec „Westerdijk“ przybył do Rotterdamu z Nowego Jorku. Musiał on pocztę pozostawić w Falmouth.

Biała księga.

Haga, 12 lutego.

Korespondent donosi, że minister spraw zagranicznych polecił doręczyć stanom generalnym **białą księgę, zawierającą dyplomatyczną korespondencyę ministra z posłami Austro-Węgier i Niemiec w sprawie zaostrzonej wojny łodziami podwodnemi.**

Zemsta koalicyi.

Zurych, 12 lutego.

„Daily Chronicle“ donosi:

Wkrótce ma być wydany **przez Anglię i Francyę zakaz wywozu wszystkich towarów z kolonij angielskich i francuskich do państw neutralnych.**

Zastępstwo interesów Niemiec.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 12 lutego.

Na życzenie Niemiec, Szwajcarya objęła zastępstwo niemieckich interesów oprócz we Francyi i w Stanach, także w Anglii, w Japonii i w niezajętej części Rumunii.

Zbrojenia w Ameryce.

Berlin, 12 lutego.

„Vossische Zeitung“ donosi z Genewy:

Rząd Stanów Zjednoczonych zamówił **zupełne uzbrojenie dla 500.000 ludzi.**

Departament stanu przedłożył parlamentowi projekt ustawy, **dającej rządowi prawo rekwirowania wszystkich okrętów**, które znajdują się w portach amerykańskich. Rząd domaga się natychmiastowego uchwalenia tej ustawy.

Dalej przedłożył rząd parlamentowi ustawę **o rekwizycyi wszystkich okrętów, które są budowane w Ameryce na rachunek obcych państw.**

Londyn, 12 lutego.

„Central News“ donoszą z Nowego Jorku: Słychać, że rozkaz dany generałowi Pershingowi, żeby wrócił z wojskiem z Meksyku, **został cofnięty, ponieważ w Meksyku wybuchły nowe niepokoje. Postanowiono dalej mobilizacyę techników i użycie ich w fabrykach, które objęło państwo i które nadają się do celów wojennych.**

Ogólna służba wojskowa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 12 lutego.

(Biuro Reutera). Komisya senatu dla spraw wojskowych wypowiedziała się **za ogólną służbą wojskową dla wszystkich obywateli od 19 do 27 roku życia.** Mają oni przez 6 miesięcy poddać się wykształceniu w wojsku lub marynarce.

Groźba strajku kolejowego w Ameryce.

Berlin, 12 lutego.

„Tägliche Rundschau“ donosi z Bazylei:

Wedle wiadomości z Nowego Jorku, dozorcy zwrotnic na 18 kolejach w Stanach Zjednoczonych **grożą strajkiem na znak protestu przeciwko wojowniczej polityce Wilsona.** Nawzajem Wilson w razie wybuchnięcia strajku zagroził **upaństwowieniem natychmiastowem tych kolei.**

Wiedeń—Waszyngton.

Wiedeń, 12 lutego.

„Neue Freie Presse“ donosi:

Sytuacya dyplomatyczna dotąd (dzień 10 b. m.) **nie zmieniła się.** Jest ona nadal niepewna. **Ruch pokojowy w Ameryce nie spoczywa.**

Odjazd Gerarda z Berlina.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 12 lutego.

Jak podają pisma poranne, ambasador Gerard, członkowie ambasady i część amerykańskich poddanych, zamieszkałych w Berlinie i w północnych Niemczech, ogłem 115 osób, **opuścili wczoraj wieczorem Berlin i wyjechali do Szwajcaryi specyalnym pociągiem**, oddanym im do dyspozycyi przez rząd niemiecki. Na pożegnanie przybył na dworzec hr. Montgelas z urzędu spraw zagranicznych i wielu członków ciała dyplomatycznego.

Protest Szwajcaryi przeciw zamknięciu mórz.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 12 lutego.

Odpowiedź rządu szwajcarskiego, wręczona austro-węgierskiemu posłowi w Bernie, streszcza na wstępie notę austryacko-węgierską z 31 stycznia i powiada dalej:

C. i k. rząd zapewne wie, że zarządzenia, zawarte w nocie, są ciężkiem naruszeniem zasad prawa międzynarodowego i praw, które według prawa pokojowego handlu przysługują Szwajcaryi jako państwu neutralnemu. W istocie blokada prawie wszystkich portów koalicyi, z których może korzystać Szwajcarya, jest poważnem zagrożeniem naszego zaopatrzenia w środki żywności i surowce, i naszego zamorskiego wywozu. Nawet gdyby dzięki przyjaznemu porozumieniu się z rządem francuskim umożliwione zostało korzystanie z portu w Cette, który leży poza strefą blokowaną, to jednak transporty morskie byłyby ograniczone w taki sposób, że nasze gospodarstwo społeczne ponieść musi najcięższe szkody. Zamknięcie mórz, zarządzone przez c. i k. rząd, następuje po szeregu zarządzeń, przez które w ciągu wojny obie strony wojujące, wbrew normom prawa międzynarodowego i traktatów, naszą swobodę ruchów gospodarczych już zacieśniły, a przeciw którym nadaremnie podnosiliśmy nasz głos. Zamknięcie mórz wśród tych okoliczności jest tem dolegliwsze i tem szkodliwsze. — Rada związkowa widzi się dlatego zmuszoną, **z naciskiem podnieść protest i prawne zastrzeżenie przeciw zapowiedzianej przez c. i k. rząd blokadzie i przeciw jej przeprowadzeniu**, o ile przez to, według zasad prawa międzynarodowego, narusza się prawa neutralnych i z góry, w razie, gdyby faktyczne przeprowadzenie zamknięcia okazało się niezupełnem, zastrzega sobie wszelkie prawa na wypadek, gdyby wskutek środków, zastosowanych przez Austro-Węgry i ich sojusznika, miały paść ofiarą życia szwajcarskich obywateli i ładunki szwajcarskie. Rada związkowa nie wątpi zresztą, że c. i k. rząd wszystko uczyni, aby o ile możności uchylić ciężkie skutki, wynikające z blokady dla szwajcarskich obywateli i dla gospodarczego położenia Szwajcaryi.

Nota Wilsona do Szwajcaryi.

Zurych, 12 lutego.

Tutejsze koła polityczne sądzą, że w najbliższych dniach **rząd szwajcarski otrzyma nową notę**, która będzie usiłowała w dalszym ciągu **pozyskać Szwajcaryę dla Ameryki.** Ale ta nota nie będzie dziełem Wilsona, lecz koalicyi.

Protest Chili.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 12 lutego.

„Times“ donosi z Santjago: Rząd chilijski wręczył dnia 2 b. m. posłowi niemieckiemu **notę z protestem przeciw zaostrzeniu walki łodziami podwodnemi. Chile na wypadek naruszenia jej praw zastrzega sobie swobodę działania.**

Odpowiedź rządu chilijskiego Stanom Zjednoczonom będzie prawdopodobnie odmowną.

Protest Boliwii.

Genewa, 12 lutego.

Jak donosi prasa paryska, rada gabinetowa republiki **Bolivia**, uchwaliła wysłać do Niemiec notę z protestem przeciwko zaostrzonej wojnie łodziami podwodnemi.

W sprawie noty hiszpańskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 12 lutego.

O nocie hiszpańskiej dowiaduje się Biuro Wolffa z dobrze poinformowanych kół politycznych, że jej ogłoszenie przez agencyę Havasa zapewne było niedyskrecyą, ponieważ **dotychczas oficyalnego tekstu w Madrycie nie ogłoszono.** Brzmienie noty, które tu przyszło, w drodze oficyalnej, bardzo zresztą okaleczone, **zgadza się w istotnej treści z tłomaczeniem agencyi Havasa.** Nocie poświęcają tu należną uwagę. Nie ulega wątpliwości, że rząd hiszpański także **nadal będzie się trzymał ścisłej neutralności.**

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 12 lutego.

Urzędowo ogłaszają dnia 11 lutego 1917:

Wschodni teren wojny.

Na południowy zachód od Okna, koło Bekas i na południowy wschód od Złoczowa odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze; nad dolnym Stochodem przyprowadził oddział atakowy pewną liczbę jeńców z rosyjskich pozycyj.

Włoski teren wojny.

W Goryckiem walczono w kilku miejscach o zdobyte przez nasze wojska okopy. Nieprzyjacielskie przeciwuderzenia rozbiły się; dalszych 370 jeńców pozostało w naszem ręku. Podczas ataku odznaczyły się oddziały c. k. pułku piechoty obrony kraj. nr. 37.

Włoscy lotnicy rzucili bomby na Tryest, Muggia, zakłady San Rosso i na szpital polowy w Opcinie.

Na północ od Tolminu udałe przedsięwzięcie oddało nam 42 jeńców włoskich. Nieprzyjacielski atak na nasze pozycye w przełęczy Stilfser odparto krwawo.

Południowo-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 12 lutego.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera donosi dnia 11 lutego:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego Ruprechta: **Na zachód od Lille, po obu stronach kanału La Bassée i rzeki Scarpe, tudzież w północnej części obszaru Somme, żywa walka artyleryi. Na północnym brzegu Ancre Anglicy znacznemi siłami poszli do ataku na północny wschód od Beaumont, zaś na południowym brzegu na wschód od Grandcourt i na północ od Courcelette zaatakowali słabszymi oddziałami. Na drodze z Puisieux do Beaucourt wtargnęli na szerokość jednej kompanii. We wszystkich innych punktach zostali odparci po części w walce zblizka.**

Grupa wojsk następcy tronu: **Na lewym brzegu Mozy, podobnie jak dnia poprzedniego, powiększył się ogień od popołudnia począwszy, ale atak się nie rozwinął. W lesie Ailly (na południowy wschód od St. Mihiel), i po obu stronach Mozeli nastąpiły wypady francuskie, które jednak odparto ogniem obronnym i w walce wręcz. — Nasze eskadry lotnicze, spełniając swoje zadania wywiadowcze i zaczepne, zapuszczały się daleko poza front nieprzyjacielski we dnie i w nocy i obrzucały skutecznie bombami ważne dla przeciwnika zabudowania wojskowe i drogowe.**

Wschodni teren wojny.

Front ks. bawarskiego: **Z ustawaniem mrozów zwiększyła się działalność bojowa w wielu odcinkach. Pod Postawami (na północ od jeziora Narocz) i na południowy wschód od Złoczewa odparto rosyjskie komendy strzeleckie. Nad dolnym biegiem Stochodu nasze wojska wypadowe przyprowadziły bez własnych strat pewną liczbę jeńców z rowów nieprzyjacielskich.**

Na froncie arcyksięcia Józefa i u grupy wojsk Mackensena prócz utarczek na przedpolach i gdzieniegdzie bardziej ożywionego ognia działowego, nie było szczególniejszych wydarzeń.

Front macedoński: **Na północny zachód od Monastyru wypad francuski był bezskutecznym. Tak samo skończył się na południowy zachód od jeziora Dojran atak angielski, wykonany po silnem przygotowaniu ogniowem.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Złagodzona blokada Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 12 lutego.

„Central News“ donosi z Aten: Minister wojny zarządził, że wszyscy obywatele, którzy posiadają broń należącą do państwa, muszą ją do 17 b. m. zwrócić. **Blokada już złagodniała; wydaje się przesyłki pocztowe. Dozwolono na wyładowanie ładunku kukurudzy.**

Połączenie okrętowe Szwecyi z Rosyą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 12 lutego.

Szwedzkie Biuro telegraficzne donosi: Komisya, utworzona w r. 1911 dla poprawy **połączenia morskiego między Szwecyą a Rosyą**, ogłosiła teraz sprawozdanie ze swoich prac, w którem proponuje **połączenie promem parowym między Kappelskaer a Portem Bałtyckim.** Mają się odbyć w tym kierunku rokowania z Rosyą.

Brak amunicyi w Rosyi.

Kopenhaga, 12 lutego.

Dzienniki tutejsze donoszą z Petersburga:

Kierownictwo armii rosyjskiej zawiadomiło sprzymierzeńców, że **Rosya bezwarunkowo nie może wyrzec się dowozu amunicyi z Ameryki.** Koalicya musi już obecnie obmyśleć sposoby pokrycia tego braku.

Z posiedzeń Rady szkolnej krajowej.

(Komunikat).

Biała, 10 lutego.

(Sprawy bieżące. — Rada szkolna wobec stosunków materyalnych nauczycieli szkół ludowych i średnich).

Dnia 8 i 9 lutego 1917 roku odbyły się w Białej posiedzenia sekcyjne i plenarne Rady szkolnej krajowej. Załatwiono na nich, lub przygotowano szereg spraw ważnych, a nawet zasadniczych.

Między innemi zapadły uchwały, dotyczące zorganizowania w miastach i miasteczkach oddziałów młodzieży szkolnej, celem uprawy nieużytków; postanowiono wziąć udział w pracach nad ustaleniem piśmiennictwa polskiego, zainicyowanych przez reprezentantów Departamentu oświecenia Rady Stanu w Warszawie. Zapadły uchwały, dotyczące wniosków o zamianę jednego gimnazyum klasycznego w Krakowie na gimnazyum realne, o zorganizowanie kursów żeńskich przy Akademii handlowej w Krakowie, o ułatwienie przyjmowania prowizorycznych uczenic w Akademii handlowej we Lwowie na kursa abituryentów; zgodzono się, by wydać w możliwie najbliższym czasie kronikę najważniejszych wypadków, dotyczących pięćdziesięcioletniej działalności Rady szkolnej krajowej i przedstawić w tym kierunku wnioski ministerstwu; zaproponowano, względnie dokonano szeregu nominacyj i t. p.

Mimo tak doniosłych spraw, największe zainteresowanie skupiło się około dwóch sprawozdań Rady szkolnej krajowej, poświęconych bytowi materyalnemu nauczycielstwa. Oba rozpoczynały się od nader smutnych obrazów, nieraz w szczegółach grożą przejmujących, a wychodzących nawet poza to, czego się z góry obawiano.

Pierwsze sprawozdanie odnosiło się do nauczycielstwa ludowego. Rada szkolna krajowa ma tutaj wolniejsze ręce, a tylko pod względem finansowym zależy od uchwał Wydziału krajowego i pomocy państwowej. Wydział krajowy rozumie doskonale ciężką dolę nauczycielstwa, jednakże musiał się liczyć z bardzo ograniczonemi funduszami krajowemi, a nadto brakowało mu legitymacyi do zaciągnięcia niezbędnej pożyczki u państwa. Trzeba było więc stworzyć z konieczności nową formę prawną, a niemożność powzięcia przepisanej konstytucyą uchwały sejmowej zastąpiono postanowieniem cesarskiem. Na takich podstawach umożliwioną została wypłata uchwalonego przez Wydział krajowy dodatku drożyźnianego. — Wypłata ta nastąpiła w ostatnich dniach, a Rada szkolna krajowa wydała jeszcze dodatkowy okólnik, aby usunąć wątpliwości, jakie wyłoniły się w praktyce co do wypłaty dodatku drożyźnianego i dzieciom nauczycieli, służących w wojsku lub wziętych do niewoli. Skutkiem tej pomocy, udzielonej nauczycielstwu, ograniczono ostatniemi czasy, udzielanie zapomóg do wypadków zupełnie wyjątkowych. Przyspieszono jednak przyznawanie pięcioleci i posuwanie nauczycieli do wyższych stopni płac.

Szczególniejszą pieczę poświęciła Rada szkolna krajowa nauczycielom i nauczycielkom ewakuowanym: Uzyskano jeszcze przez poprzednie prezydyum milion koron, rozdano w listopadzie i grudniu tym nauczycielom, którzy skutkiem wypadków wojennych stracili swój dobytek, a przyznane niedawno przez Wydział krajowy 130.000 koron będą w najbliższym czasie rozdane, jako 35-procentowy dodatek do dodatku drożyźnianego tym nauczycielom i nauczycielkom, którzy jeszcze we wrześniu 1916 roku z powodu wypadków wojennych nie mogli być zajęci w swych miejscach służbowych. Jest także w toku pewna akcya, aby przyjść już teraz z odpowiednią pomocą tym nauczycielom i nauczycielkom, którzy przez wojnę stracili dekretem przyznane mieszkania, lub nie mogą pobierać z funduszów miejscowych dodatków na mieszkanie; są to szkody wojenne, których wynagrodzenie nie wiadomo kiedyby nastąpiło na normalnej drodze.

Rada szkolna krajowa poczyniła także pewne kroki, aby bez względu na odszkodowanie wojenne uzyskać prawo do wypłaty wyższych poborów dla tych ewakuowanych nauczycieli, którzy są zajęci w miastach, należących do klas wyższych poborów. Przez wprowadzenie stałych asygnat dąży także do punktualniejszej wypłaty poborów nauczycieli ewakuowanych.

Aby pomódz emerytom, wdowom i sierotom po nauczycielach szkół ludowych, Rada szkolna krajowa poczyniła pewne starania, licząc się jednakże i z tą okolicznością, że fundusze krajowe zostały wydatkami na szkolnictwo bardzo uszczuplone.

Stabilizacye nauczycieli, służących w wojsku, na podstawie rozpisanych w listopadzie konkursów, są w toku, a odnośne nominacye, bez oznaczenia miejsca służbowego, zostaną dokonane zapewne jeszcze w ciągu b. miesiąca, a w każdym razie z mocą prawną od 1 lutego b. r. — Z natury rzeczy znacznie dłuższego czasu będzie potrzeba, aby dokonać przeszło 750 nominacyj na podstawie normalnych konkursów i przepisanego ustawą toku postępowania.

Co do poprawy bytu nauczycieli szkół średnich, Rada szkolna krajowa może z reguły tylko stawiać wnioski, których przyjęcie lub nieprzyjęcie zależy od władz centralnych. Rząd przyznał na rok 1917 wyższe dodatki drożyźniane i uwolnił płace profesorów od zwykłych potrąceń skarbowych, wskutek czego profesorowie otrzymują nierównie wyższe pobory. Ponadto przyznał rząd, w formie jednorazowych remuneracyj, korzyści materyalne, wynikające z pragmatyki służbowej, która — jak wiadomo — dla nauczycielstwa średniego nie nabrała jeszcze mocy ustawowej.

Rada szkolna krajowa starała się przyjść nauczycielstwu średniemu z pomocą, udzielając we własnym zakresie jednorazowych zapomóg w wysokości do dwustu koron, oraz rozdzielając uzyskaną od ministerstwa kwotę 47.300 kor. jako bezzwrotne zasiłki na sprawienie odzieży dla nauczycieli ponownie ewakuowanych. Z zasiłków tych, udzielono 220 profesorom szkół średnich, seminaryów nauczycielskich, szkół przemysłowych i inspektorom szkolnym okręgowym, którzy musieli po raz drugi, z powodu wypadków wojennych opuścić swe miejsca służbowe.

Poza tem przedłożyła Rada szkolna krajowa ministerstwu obszerny memoryał i szereg wniosków szczegółowo umotywowanych, zmierzających do wyjednania ulg dla nauczycielstwa. Mimo życzliwości, z jaką odnosi się ministerstwo do tych wniosków, przeprowadzenie wielu z nich natrafia na trudności, wywołane między innemi przepisanemi prawnemi kwestyami kompetencyjnemi, które skutkiem zarządzeń z wypadkami wojennymi złączonych występują w większej mierze, niż zwykle, wreszcie skomplikowaną naturą spraw zasiłkowych i aprowizacyjnych, zależnych ostatecznie od różnych władz centralnych, których wzajemna zgoda bywa konieczną dla podjęcia szerszej akcyi.

Na tle powyższych dwóch sprawozdań rozwinęła się na posiedzeniach Rady szkolnej krajowej żywa dyskusya, stwierdzająca konieczność dalszych zabiegów u czynników lokalnych, władz krajowych i centralnych.

Aprowizacya miasta.

Kraków, 12 stycznia.

(Mąka i chleb. — Rejonowa sprzedaż pieczywa. — Redukcya piekarń. – Organizacya rejonowej sprzedaży. — Dostawa węgla. — Spęd bydła i nierogacizny).

Wczoraj przed południem odbyła się w biurze delegata p. Adama Fedorowicza zwyczajna tygodniowa konferencya członków miejskiej komisyi aprowizacyjnej.

Na konferencyi wczorajszej omawiano najpierw sprawę sobotnich rewizyj w piekarniach tutejszych, przeprowadzonych przez krakowską policyę. Rewizye te nie wykazały zbyt wielkich nadużyć miejscowych piekarzy. Pewne niedokładności powstały stąd, iż zapasy mąki nadeszły za późno, a nadto mąka ta była przemrożona i nie nadawała się do natychmiastowego użycia do wypieku chleba.

Brakowi chleba, oraz jego lichej jakości w Krakowie może zapobiedz do pewnego stopnia rejonowa sprzedaż pieczywa, jednakże nie należy się łudzić, iż ten system sprzedaży usunie w zupełności brak chleba, wywołany głównie przez brak mąki. Do Krakowa nadchodzą obecnie zapasy mąki niewystarczające. Minimalne zapotrzebowanie na sam chleb wynosi dziennie cztery wagony mąki, a magistrat otrzymuje najwyżej 3½ wagona. Wszelkie konferencye, memoryały, prośby, zabiegi i t. d. u władz krajowych i centralnych o powyższenie ilości mąki dla Krakowa pozostały bez skutku. Gmina więc w tym kierunku żadnej winy nie ponosi. Jak wiadomo, dostawę mąki do Krakowa zmniejszono o 40 procent, a nie dostarczono w to miejsce ani ziemniaków, ani innych surogatów.

Za tydzień wprowadzoną będzie w Krakowie rejonowa sprzedaż chleba. Do każdej piekarni z urzędu przydzieli magistrat pewną ilość odbiorców, którzy tam będą zaopatrywali się w chleb na podstawie osobnych legitymacyj. Celem zapobieżenia marnowaniu materyałów, niezbędnych do wypieku chleba, magistrat zredukuje ilość piekarń z 76 na 36 i te tylko będą się zajmowały wypiekiem chleba. Ze strony biura aprowizacyjnego będą czynione starania, ażeby ludność w chleb zawsze była zaopatrzoną i to nawet kosztem mąki do gotowania. Obecnie gmina krakowska wszystkie zapasy mąki już wyczerpała.

Na konferencyi wczorajszej omawiano także sprawę zakazu sprzedaży chleba w sklepikach. Zakaz ten wydano dlatego, ponieważ stwierdzono nadużycia i handel zamienny chlebem, prowadzony przez sklepikarzy. Obecnie po wprowadzeniu rejonowej sprzedaży mąki w Krakowie, chleb będzie można nabywać tylko w piekarniach, albo sklepach miejskich. Pieczywo będzie wypiekane tylko w dzień, a sprzedaż odbywać się będzie tylko w godzinach od 6—10 rano. Według obliczenia, do poboru chleba trzy razy tygodniowo uprawnionych będzie w Krakowie 40.000 gospodarstw domowych: na poszczególne sklepy, a raczej piekarnie, wypadnie przeciętnie 600 partyj. Ilość tę można będzie z łatwością obsłużyć w ciągu czterech godzin.

Z powodu licznych zarzutów, czynionych piekarzom co do jakości pieczywa, obecnie mąka przed wydzieleniem do piekarń oddawaną będzie chemikowi miejskiemu do zbadania. Dla tem łatwiejszej kontroli pieczywa, każda spółka piekarska opatrzona będzie osobnym numerem, który będzie widoczny także na każdym chlebie.

W dalszym ciągu omawiano sprawę dostawy węgla. W tej sprawie obecnie władzą decydującą jest krakowska komenda rejonowa. Na razie władza ta przydzieliła dla Krakowa tylko 125 wagonów węgla tygodniowo. Ilość ta niestety nie jest wystarczającą. W czasach normalnych Kraków konsumował dziennie 60—70 wagonów węgla. Prezydent dr Leo osobiście interweniował w Wiedniu o przydzielenie znaczniejszych zapasów węgla z Morawskiej Ostrawy, lecz starania te pozostały bez rezultatu. Skład miejski z powodu ostatnich mrozów wyczerpał zupełnie zapasy — obecnie pozostał mu zaledwie 1 wagon węgla. W ubiegłym tyogdniu nadeszło do Krakowa dla ludności cywilnej tylko 80 wagonów węgla.

Spęd bydła i nierogacizny na targowicę krakowską w ostatnim tygodniu był znacznie większy, lecz ceny mimo to poszły w górę. Przy najlepszych sztukach, zwyżka wynosiła nawet 47 K na 100 kilogramach żywej wagi. Z tego też powodu o redukcyi cen mięsa na razie niema mowy.

Kronika.

Kraków, 12 lutego.

Z niedzieli. Po dłuższym sezonie ostrych, niepamiętnych od lat szeregu u nas mrozów, podnoszenie się temperatury od dwóch dni trwa w dalszym ciągu. Wczoraj w godzinach południowych temperatura przeszła zero w górę, a wieczorem termometr wskazywał zaledwie 3° Celsiusza poniżej zera. Dzień był pochmurny, ponury, powietrze przepełnione wilgocią. Tylko na chodnikach i ulicach w mieście udeptany śnieg tu i ówdzie tajał, natomiast za miastem utrzymał się w zupełności jasny, uroczy krajobraz zimowy. Od saneczkarzy, oraz łyżwiarzy małych i wielkich roiło się wszędzie za miastem.

Chłód dnia wczorajszego zwiększał dość znaczny wiatr zachodni, co powinno być dobrą prognozą na dni najbliższe, mróz powinien ostatecznie skapitulować. Prawdopodobnie dokuczliwe mrozy w ubiegłych dniach były ostatniem wysileniem się zimy przynajmniej na razie i chyba okres ten już się nie powtórzy, a przynajmniej długo nie potrwa. Dzisiaj barometr wskazuje na zmianę, a mróz dochodzi do 3 stopni Celsiusza.

Z powodu niesłychanie ciężkich warunków bytu, drożyzny i różnych »braków«, zapomniano także i w tym roku o hucznym dawniej okresie czasu, zwanym »Karnawałem«. Kalendarzowy karnawał kończy się już w przyszłym tygodniu, najbliższy tedy czwartek powinien być »tłustym«, a niedziela następna »zapustną«. Popielec zaś przypada dnia 21 b. m. Obecnie niestety są to daty ściśle tylko kalendarzowe, jak nów lub pełnia. Innemi uczuciami zawładnęła obecnie troska o przyszłość, związaną z losami toczącej się wojny. Nic więc dziwnego, że książę-karnawał został zdetronizowany i wysłany na front. Tylko maluczkie, ciemnawe a drogie pączki w niektórych cukierniach nieśmiało przypominają o dawnych szczęśliwych losach karnawału, hucznych zabawach, głośnych redutach i »ostatkach«.

Dr Rutowski w Krakowie. W sobotę, dnia 17 b. m., odbędzie się w sali magistratu o godzinie 11 przed południem posiedzenie posłów demokratycznych, celem uroczystego powitania prezydenta Rutowskiego. O godzinie 4 po południu odbędzie się zwyczajne posiedzenie posłów demokratycznych dla dyskusyi politycznej.

W sprawie zwolnionych pospolitaków. Urzędowa „Gazeta Lwowska“ z dnia 11 b. m. ogłasza następujące zarządzenie ministerstwa obrony krajowej:

Obowiązani do służby wojskowej, którzy zwolnieni zostali od służby wojskowej lub w pospolitem ruszeniu, winni od dnia, gdy zwolnienie ich wygasło, albo gdy ustąpili ze stanowiska służbowego lub roboczego, dla jakiego ich zwolniono, na podstawie ogólnego obwieszczenia mobilizacyjnego lub dotyczącego powołania klasy ich rówieśników, uważać się za powołanych, nawet gdyby nie otrzymali opiewającego na ich nazwisko powołania do stawienia się. Tak samo zaproponowani do zwolnienia, którym pozwolono, by na swym posterunku czekali na załatwienie prośby o ich zwolnienie, winni uważać się za powołanych z tym dniem, gdy odmowne załatwienie nadeszło do odnośnego miejsca służbowego lub roboczego. Ci powołani obowiązani są natychmiast zgłosić się u przynależnej powiatowej komendy uzupełniającej, powiatowej komendy obrony krajowej lub powiatowej komendy pospolitego ruszenia. Dla uporządkowania osobistych ich stosunków można im przyznać 48 godzin czasu. Niestawienie się będzie w myśl istniejących przepisów surowo karane.

Sprzedaż chleba odbywa się od dnia dzisiejszego tylko w piekarniach, sklepikarze pieczywa już nie otrzymują.

Dzisiaj po południu odbędzie się zebranie piekarzy w sprawie porozumienia się co do organizowania spółek piekarskich przy rejonowej sprzedaży chleba. Jak donosimy na innem miejscu, magistrat zamierza zredukować liczbę piekarń z 76 na 36.

Przywrócenie normalnego ruchu telegraficznego do Lwowa. Z dniem 10 b. m. wprowadzono z powrotem we Lwowie zwykły ruch telegraficzny, to jest obowiązują obecnie za telegramy do Lwowa ceny normalne, a nie potrójne, jak to było dotychczas. Co do depesz pośpiesznych, to pozostają one nadal w dotychczasowej formie. Nie uległa też zmianie cenzura telegramów i sposób ich nadawania we Lwowie.

Sprzedaż grysiku. Wskutek pojawienia się w prasie błędnej wiadomości, jakoby miejski zakład aprowizacyjny był uprawniony każdemu zgłaszającemu się z kartą mączną sprzedawać grysik pszenny, zgłosiło się dziś rano kilkaset osób przeważnie kobiet do biura aprowizacyjnego przy ulicy Poselskiej z żądaniem wydania tego artykułu.

Magistrat prostuje obecnie powyższą wiadomość, która nie pochodziła ani z prezydyum miasta ani z biura aprowizacyjnego i wyjaśnia, że grysik pszenny tak jak dotąd tak i nadal przeznaczony jest tylko dla niemowląt i dla osób chorych. Wobec tego uprawnieni do kupna są wyłącznie ci, którzy się wykażą świadectwem lekarskiem, potwierdzonem przez miejski urząd zdrowia lub udowodnią, że mają w domu niemowlęta. Zgodnie z przepisami rządowymi można w tych wyjątkowych wypadkach otrzymać w pierwszem tygodniu rozdziału zamiast ½ kg. mąki — ½ kg. grysiku, zaś w drugim tygodniu resztę, jaka ewentualnie z ogólnego rozdziału przypadnie.

Osoby zdrowe są absolutnie wyłączone od poboru grysiku pszennego. Świadectwa lekarskie, wystawione przez lekarzy miejskich, tudzież urzędowe poświadczenia przez miejski urząd zdrowia wydawane są bezpłatnie.

Karty na naftę miały być wydawane według ogłoszonego zawiadomienia w sobotę i wczoraj, tymczasem biura okręgowe wywiesiły wszędzie kartki z napisem, iż rozdawnictwo rozpocznie się dopiero dzisiaj. Z powodu tego opóźnienia, interesowani przez dwa dni napróżno trudzili się po biurach miejskich. Dzisiaj nafty nigdzie nie wydają na podstawie dawniejszych asygnat, tylko już na podstawie nowych kart, których niestety jeszcze niema.

Wczoraj w południe odbyło się w magistracie posiedzenie handlarzy nafty. Sekretarz magistratu, p. Latacz, wyjaśnił zebranym szczegółowo nowy system sprzedaży nafty, który podlegać będzie ściślej kontroli. Nafta sprzedawaną będzie tylko w 48 sklepach dla publiczności. Dla władz, urzędów, instytucyj, fabryk i innych zakładów zbiorowego spożycia nafta będzie wydawaną w dwóch osobnych sklepach, mianowicie przy ulicy Grodzkiej (sklep p. Kreislera) i przy ulicy Siennej (sklep p. Florka).

Handlarze na zebraniu stwierdzili, że przydzielony kontyngent nafty dla Krakowa jest niestety niewystarczający, tem bardziej, iż do sklepów zgłasza się także ludność wiejska, która oświetla mieszkania wyłącznie naftą.

Karty naftowe wydają dzisiaj wszystkie biura okręgowe dla rozdawnictwa kart chlebowych.

Kradzież 600.000 koron. Dochodzenia przeciwko pięciu funkcyonaryuszom pocztowym, aresztowanym pod zarzutem kradzieży 600.000 koron z wozu pocztowego w Szczakowej, prowadzi w dalszym ciągu w krajowym sądzie karnym w Krakowie sędzia śledczy dr Goldberger. Podania aresztowanych o wypuszczenie ich na wolną stopę krakowska Izba radna odrzuciła.

Z teatru miejskiego. Wskutek nagłego zasłabnięcia p. Ady Kosmowskiej, grającej główne role w zapowiedzianej na dzisiaj i jutro komedyach: P. Gavault'a »Pomysł panny Franciszki« i »Sawantkach«. Moličra, została dyrekcya zmuszona zmienić repertoar pierwszych dni bieżącego tygodnia. Dzisiaj powtórzoną będzie wyborna komedya Alfreda Capus'a »Urzędniczka pocztowa«, która w pełni powodzenia zeszła z afisza w zeszłym tyogdniu. Jutro wraca na afisz satyryczna komedya Włodzimierza Perzyńskiego: »Lekkomyślna siostra“ z p. Konstancyą Bednarzewską w roli tytułowej.

Roman Żelazowski, znakomity artysta, reżyser teatru we Lwowie, przyjeżdża, jak nam donoszą dzienniki lwowskie, na szereg występów gościnnych do Krakowa, zaproszony przez dyrekcyę naszego teatru miejskiego.

Z kraju.

Ofiary na K. B. K. we Lwowie. Generał-pułkownik Böhm-Ermolli, komendant II armii, zgłosił na ręce ks. arcybiskupa Bilczewskiego dar 10.000 K z funduszu kinowego armii z przeznaczeniem dla sierot wojennych i dzieci ewakuowanych.

Ks. arcybiskup Bilczewski złożył na cele K. B. K. kwotę 5000 K.

Przedstawienie ku czci Tad. Rutowskiego we Lwowie urządziła dyrekcya tamtejszego teatru miejskiego w piątek 9 b. m., przeznaczając cały dochód na fundusz imienia Rutowskiego. Widownia przepełniona po brzegi, uroczysty nastrój zapanował w teatrze. Lożę prezydenta zajął dr Rutowski z rodziną. Po przemówieniu dyr. Hellera, nagrodzonem oklaskami, zabrzmiały uroczyste tony fanfary powitalnej, złączone z owacyą publiczności zebranej, dla czcigodnego prezydenta. — Przesunęły się uroczyste pary poloneza z „Halki“ ze współudziałem najwybitniejszych sił dramatu, więc pp. Gostyńskiej, Siemaszkowej, Trapszo, Dobrzańskiej, z pp. Żelazowskiego, Chmielowskiego, Jaworskiego i innych. Z kolei odegrano: akt ostatni „Zemsty“ i „Strasznego dworu“. Po płomiennej deklamacyi p. Siemaszkowej nastąpił akt ostatni „Krakowiaków i Górali“ w operowej obsadzie ról. Kuplety, dostosowane do uroczystej chwili, podnosiły zasługi prez. Rutowskiego, gorąco oklaskiwane przez zebraną publiczność. Całość przedstawienia w doskonałej obsadzie ról, zespół uroczysty sceny z widownią we wspólnym hołdzie dla zasług „pierwszego obywatela“ — był pięknem ogniwem w długim łańcuchu uroczystości powitalnych na cześć prezydenta Rutowskiego.

Właściciel złota w łachmanach. Ciekawy wypadek zdarzył się przed trzema dniami we Lwowie na inspekcyi policyi. Zjawił się tam człowiek w łachmanach, który podał, iż zgubił 40 monet złotych dziesięciorublówek rosyjskich. Jak się okazało, właściciel tych tak rzadkich na dzisiejsze czasy złotówek nie posiadał zresztą ani centa w kieszeni, a przyjechał, jak sam się przyznał, celem sprzedaży tego złota po dobrej oczywiście cenie.

Z ziem polskich

Z teatrów warszawskich. W dziennikach warszawskich czytamy, że w tych dniach wystąpi w operze tamtejszej Krakowianka p. Ewa Bandrowska, młoda utalentowana śpiewaczka, znana także w Krakowie z występów estradowych, córka dra E. Bandrowskiego. Panna Bandrowska wystąpi w »Fauście«, jako Małgorzata, i w »Tosce« w roli tytułowej.

Z życia politycznego czeskiego na Śląsku. Z Opawy donoszą, że dnia 4 b. m. odbyło się tam zebranie przedstawicieli czeskich stronnictw na Śląsku, celem założenia wspólnego Związku czesko-śląskiego, któryby przystąpił do narodowego ogólnego Związku czeskiego, celem wzmocnienia politycznego stanowiska Czechów na Śląsku.

Morderstwo rabunkowe. Z Frydku donoszą, że dnia 6 b. m. zamordowaną została w Mistku 42-letnia kupcowa Alojza Neckarowa. Morderstwa dokonał w celach rabunkowych jakiś żołnierz. Zamordowaną znaleziono w małej izdebce w mieszkaniu jej z silnie założonym kneblem na ustach. Władze cywilne i wojskowe wdrożyły energiczne poszukiwania za mordercą.

Ze świata.

Ograniczenie światła i opału w Dolnej Austryi. Ramowe rozporządzenie ministeryalne z dnia 8 lutego b. r., dotyczące oszczędności w świetle i opale, posłużyło teraz namiestnikowi Dolnej Austryi do wydania daleko idących zarządzeń. Przedstawienia w teatrach Dolnej Austryi mają się odbywać w takich porach, żeby się kończyły już o godzinie 9 wieczór, a najpóźniej do 10 wieczór mają gasnąć światła we wszystkich lokalnościach teatralnych. Zakazano urządzania koncertów wogóle, zakazano też oświetlania i opalania sal koncertowych na jakikolwiek cel. Kina i wszelkie lokale taneczne i zabawowe, także szkoły tańców mają być zamknięte. Wyjęte z pod zakazu są przedsiębiorstwa, mające koncesye na hale dla śpiewu estradowego (»Singspielhallen«), lecz już o godzinie 9 wieczór muszą być te lokale opróżnione, a o 10 ma się gasić wszystkie światła. Restauracye i szynki mogą być otwarte do godziny 10, kawiarnie do 11 w nocy; jednak pokoje do gry, »chambres separées«, kręgielnie, pokoje klubowe i t. p. mają być w tych przedsiębiorstwach bezwarunkowo zamknięte, i to nawet we dnie.

Wszystkie te zarządzenia wchodzą w życie 12 lutego b. r. i mają obowiązywać »aż do chwili, kiedy odpadnie ich przyczyna«.

Jak już wiadomo, oboje cesarstwo przyczynili się do złagodzenia braku węgla w Wiedniu oddaniem swoich koni do dyspozycyi gminie. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, urzędy dworskie otrzymały polecenie jak największych oszczędności w opale. Mało używane pokoje w burgu i Schönbrunie nie mają być wcale opalane. W menażeryi Schönbrunnu urządzono o ile możności masowe kwatery. Podobnie się stało i w hali palmowej i cieplarniach. Temperaturę w tych zakładach zniżono o 4 stopnie.

Na Węgrzech ograniczono od 12 lutego ruch kolejowy.

Związek dla propagandy bezgotówkowego obrotu pieniężnego ma niebawem powstać w Austryi. Na jego czele stanie były minister finansów, bar. Engel.

Sensacyjne aresztowania w Gracu. Jak donosi »Wiener Allgemeine Zeitung«, zostały w Gracu dokonane aresztowania, które obudziły powszechną sensacyę. I tak został tam uwięziony Józef Peter, inspektor rolnictwa, organizator wszystkich wojennych zakładów aprowizacyjnych w Styryi, założyciel zakładów wojennych dla użytkowania bydła i zboża w Styryi. Uwięziony został również Gejza Krauss, miarodajny funkcyonaryusz wojennej centrali zbożowej w Gracu, brat dyrektora tej centrali.

Propaganda polska w Anglii. W Londynie powstaje nowe czasopismo, poświęcone sprawie polskiej »The polish review«. Wydawcą jest J. H. Harley. Pismo zamieszczać będzie artykuły Polaków i Anglików. Na pierwszym planie; ustrój i organizacya przyszłej Polski. Adres redakcyi: Museumstreet 38.

Losy zdobywcy Przemyśla. »Utro Rossii« donosi, że z listy czynnych członków rosyjskiej Rady państwa został wykreślony generał Seliwanow, zdobywca Przemyśla. Miejsce jego zajął generał Szwedow.

Wilhelm Wundt, znany lipski psycholog, profesor uniwersytetu — jak donoszą dzienniki niemieckie — z końcem letniego semestru w bieżącym roku szkolnym przechodzi w stan spoczynku. Sędziwy uczony liczy obecnie 84 rok życia.

Niemiecko-irlandzkie sympatye. Z Berlina donoszą, że w tych dniach zawiązało się tam niemiecko-irlandzkie stowarzyszenie, które postawiło sobie za cel pracę nad wzajemnem zbliżeniem się obu narodów. Stowarzyszenie ma przedewszystkiem podjąć badania stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych w Irlandyi i szerzyć w Niemczech możliwie w najszerszych kołach znajomość rzeczy irlandzkich.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W Poniedziałek 12 b. m. „Urzędniczka pocztowa“. Komedya Capus'a.

We wtorek 13 b. m. „Lekkomyślna siostra“. Komedya Wł. Jerzyńskiego.

Repertoar miejskiego teatru ludowego

W poniedziałek, dnia 12 b. m.: »Ptasznik z Tyrolu«, operetka Zellera.

We wtorek, dnia 13 b. m.: Janek i Franek w krainie cudów«, operetka Fr. Lehara.

Agitacya za zjednoczeniem kościołów.

„Russkaja Wola“ donosi: Archirej Antoniusz prowadzi korespondencyę z sekretarzem kościoła anglikańskiego w Ameryce, Robertem Gardinerem, o połączenie wszystkich kościołów chrześcijańskich.

To samo pismo donosi także, że w Carskiem Siole powstać ma salon arystokratyczny, w którym rozważane będą sprawy **pojednania kościołów wschodniego i zachodniego.** W szczególności zapoznanie wyższych kół z ideami staro-katolicyzmu. Gospodynią salonu jest księżna polska, której brat był kardynałem przy Papieżu, Piusie X.

Telegramy z ostatniej chwili.

„Dień“ o sprawie polskiej.

Berlin, 12 lutego

„Dień“ petersburski podnosi, że treść ostatniego oświadczenia rządu i cara względem Polski **nie odpowiada powadze chwili.** W tekście oświadczenia tego niema żadnych konkretnych danych ani też określeń co do przyszłego uregulowania stosunku polsko-rosyjskiego. **Postępowe stronnictwa rosyjskie życzą sobie przeciwnie, żeby stosunek ten został jak najściślej określony i sformułowany.** Bez określenia takiego społeczeństwo postępowe w Rosyi nie ma żadnego zaufania do podobnych oświadczeń rządu.

Postulaty Chorwatów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zagrzeb, 12 lutego.

W sejmie na onegdajszem posiedzeniu zapytał poseł Radič z partyi chłopskiej, bana, czy podejmie kroki, aby reprezentanci narodu chorwackiego mogli się pojawić u króla na posłuchaniu i wyłuszczyć królowi swoje zapatrywania na położenie narodu chorwackiego. Interpelant uzasadniał interpelacyę w dłuższej mowie, przemawiając za **połączeniem chorwackich obszarów.** Ban br. Skerleč odpowiedział, że żądanie posła Radiča rozumie w ten sposób, iż żąda on, żeby ban przedstawił królowi prośbę przyjęcia na posłuchaniu reprezentantów wszystkich obszarów chorwackich, a więc nietylko Chorwacyi i Slawonii, lecz także wszystkich innych. Ban oświadcza wobec tego: „Według pozytywnych stosunków państwowo-prawnych i według mego mniemania posiadam tylko kompetencyę dla Chorwacyi i Slawonii, i dltego nie mogę się tą interpelacyą zająć pod względem rzeczowym i także rzeczowo na nią odpowiedzieć. To, czego odemnie poseł żąda, leży poza sferą mojej kompetencyi (Głosy z prawicy: Tak jest!) Ban oświadcza dalej, że zabrał głos tylko dlatego, aby stanowczo zwalczyć wrażenie, jakieby mógł wywrzeć jeden ustęp z mowy interpelanta, z któregoby wynikało, jakoby król nie był dostatecznie poinformowany o stosunkach w Chorwacyi. Ban musi zapewnić interpelanta, że król o wszystkich kwestyach, dotyczących Chorwatów i Chorwacyi, jest bardzo dobrze poinformowany, i że król niczego nie zaniedba, aby także na przyszłość zawsze był dokładnie o stosunkach chorwackich informowany.

Wojna.

Dalsza akcya ł. p.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 12 lutego.

„Morgen“ donosi z Berlina:

Jak donoszą tu z Lugano, w ciągu ostatnich 24 godzin **zatopiły łodzie podwodne mocarstw centralnych 39.000 ton.**

Wobec tych strat, prasa angielska wzywa ludność **do oszczędzania zapasów żywności, ażeby zapobiedz wygłodzeniu Anglii.**

Obrona Anglii.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Sztokholm, 12 lutego.

Zarówno dzienniki angielskie, jak mężowie stanu, **nie zaprzeczają powodzeniu niemieckich łodzi podwodnych.**

Lord Curzon, omawiając środki obronne, oświadczył, że zarządzi następujące środki obronne: podwojenie kontrtorpedowców, uzbrojenie okrętów handlowych, walka z łodziami podwodnemi, a wreszcie budowa nowych okrętów.

Hodge oświadczył, że jeżeli walka z łodziami podwodnemi nie zostanie szybko i energicznie podjęta, Anglia będzie musiała walczyć z największemi trudnościami aprowizacyjnemi.

„Daily Mail“ stwierdza, że **Niemcy urzeczywistniają swoją groźbę.**

Niemcy w Ameryce.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Berlin, 12 lutego.

Wedle „Aftenposten“ **Niemcy amerykańscy zostali usunięci ze swoich stanowisk w portach** [illegible] Stanów Zjednoczonych.

Powrót ambasadora Bernstorffa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 12 lutego.

Ukończono już przygotowania do odjazdu niemieckiego ambasadora Bernstorffa i personalu ambasady, który to **odjazd ma nastąpić** we środę parowcem „Friedrich VIII“ do Chrystyanii.

Nota Szwajcaryi do Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bern, 12 lutego.

Nota Rady związkowej do prezydenta Wilsona powiada: Rada związkowa także dziś może wskazać tylko na swoje oświadczenie neutralności, dane 4 sierpnia 1914 r. Szwajcarya zachowa swoją neutralność, jak długo niezawisłość i całość kraju, albo żywotne interesy państwa lub jego godność nie będą naruszone. Szwajcarya jest ze wszystkich stron otoczona przez państwa wojujące i musiałaby się liczyć na pewne z tem, że stałaby się ogólną widownią wojny, skoroby tylko porzuciła swoją neutralność. Rada Związkowa nie może się zdecydować na to, żeby pójść za wzorem prezydenta Wilsona i ograniczyła się dlatego tylko do założenia protestu przeciw zapowiedzianej przez rząd niemiecki blokadzie i przeciw jej przeprowadzeniu i do zastrzeżenia sobie wszelkich praw na wypadek, gdyby środki, zastosowane przez Austro-Węgry lub jej sprzymierzeńców, wydały na zgubę życie szwajcarskich obywateli lub szwajcarski ładunek.

Niedaleki koniec wojny.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 12 lutego.

„Sonn- und Montagszeitung“ donosi z Genewy:

Komunikat, który ogłosiły pewne dzienniki włoskie po najnowszych interviewach z generałami Nivelle i Cadorną, a który daje wyraz życzeniu Włoch, ażeby wojna nie przeciągnęła się poza lato 1917 r., został obecnie stwierdzony przez telegramy, które nadeszły do Paryża z Londynu. Wedle tych telegramów, kierownictw wojsk koalicyi pod wrażeniem obecnej zimy wojennej **chcą na wiosnę podjąć tak wielką ofenzywę, ażeby w lecie mogli rozpocząć pracę dyplomaci.**

„Journal des Debats“ ogłosił w tej sprawie zr[illegible]ienny artykuł, z którego wynika, że **stanowisko państw neutralnych wobec akcyi Wilsona oddziałało oziębiająco na Lloyd George'a i Brianda, a także na rosyjskich i włoskich ministrów.**

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 12 lutego.

Ces. Wilhelm w Wiedniu.

Wiedeń. Cesarz Wilhelm przybywa tu przed południem w odpowiedzi na wizytę cesarza Karola, złożoną niedawno w głównej niemieckiej kwaterze.

Przybycie Gerarda do Szwajcaryi.

Berno. Ambasador Gerard przybył tu wieczorem.

Zgon ks. Norfolka.

Londyn. Książę Norfolk zmarł.

Zamarzanie mórz północnych.

Kopenhaga. Wskutek wielkich przeszkód lodowych w komunikacyi, połączenie między Gedar i Warnemuende odbywa się tylko trzy razy tygodniowo.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski.